

Sygn. akt III Ca 284/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 czerwca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący:	SSO Jacek Małodobry (sprawozdawca) SSO Ewa Adamczyk SSO Katarzyna Kwilosz-Babiś
Protokolant:	st. sekr. sąd. Anna Burnagiel

po rozpoznaniu w dniu 18 czerwca 2014r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) S.A. z siedzibą we W.

przeciwko J. O., B. O.

o uznanie umowy za bezskuteczną

na skutek apelacji pozwanych oraz zażalenia powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Sączu

z dnia 8 października 2013 r., sygn. akt I C 772/13

1. **oddala apelację;**

2. **w uwzględnieniu zażalenia powoda zmienia zaskarżony wyrok w pkt II w ten sposób, że kwotę 2600 zł (dwa tysiące sześćset złotych) zastępuje kwotą 4400 zł (cztery tysiące czterysta złotych);**

3. **zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 1380 zł (jeden tysiąc trzysta osiemdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego i zażaleniowego.**

Sygn. akt III Ca 284/14

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 18 czerwca 2014 roku

Wyrokiem z dnia 8 października 2013 r. Sąd Rejonowy w Nowym Sączu uznał za bezskuteczną w stosunku do powoda (...) Spółka Akcyjna z siedzibą we W., któremu przysługuje wierzytelność wobec A. O., stwierdzona tytułem wykonawczym z dnia 26 października 2009 r. Sądu Rejonowego dla Wrocławia Krzyków we Wrocławiu sygn. akt I

Nc 1616/09 w wysokości 40 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami oraz kosztami procesu - umowę darowizny lokalu mieszkalnego nr (...)w budynku przy ulicy (...), sporządzoną w dniu 21 lipca 2009 roku Rep A (...) w KN J. K., zawartej między A. O.a J. O.i B. O.. Sąd Rejonowy zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kwotę 2600 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 2.400 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Rejonowy ustalił, że z wniosku powoda przeciwko A. O.toczy się postępowanie egzekucyjne pod sygn. akt KM (...). W toku czynności egzekucyjnych, komornik ze świadczeń dłużniczki pobiera kwotę 722,90 zł, która jest przekazywana wierzycielom zgodnie z planem podziału. W zakresie pozostałych składników majątku dłużniczki, egzekucja jest bezskuteczna.

Umową darowizny lokalu mieszkalnego położonego w N. przy ul. (...), objętego księgą wieczystą (...) zawartą w dniu 21 lipca 2009 r. A. O. przeniosła uprawnienia do spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego na rzecz syna J. O. i jego małżonki B. O.. W ocenie Sądu Rejonowego darowizna dokonana na rzecz pozwanych spowodowała uszczuplenie majątku dłużnika, który nie uzyskał żadnego ekwiwalentu i niewątpliwie stał się niewypłacalny w stopniu wyższym niż przed darowizną. Sąd wskazał, że podnoszona okoliczność, iż w dniu sporządzenia umowy darowizny dłużniczka była rozliczona z wierzycielem, nie została potwierdzona i nie mogła skutkować oddaleniem powództwa. Podobnie skutku takiego nie mogły odnieść argumenty, że powód winien się zaspokoić z majątku A. J., odpowiedzialność A. O. wraz z A. J. jest bowiem solidarna w oparciu o treść porozumienia i nakaz zapłaty z 26 października 2009 r. Wierzyciel zatem jest uprawniony do dochodzenia należności od obojga dłużników lub od każdego z nich z osobna, według swojego uznania. Sąd podkreślił, że lokal mieszkalny będący przedmiotem darowizny stanowił wartościowy składnik majątku nieruchomości dłużnika, a dłużnik wyzbył się go bez żadnego ekwiwalentu. W ocenie Sądu Rejonowego twierdzenie pozwanych, że dokonując darowizny dłużniczka nie miała wystarczającego rozeznania, by uświadomić sobie skutki majątkowe swego działania, jest dowolne, podobnie jak sugestie, że nie wiedziała ona o istnieniu wymagalnej wierzytelności. Zdaniem Sądu, z uwagi na trudności w zaspokojeniu istniejącej wierzytelności, nie budziło wątpliwości, że przedmiotowa umowa darowizny sprawiła, że dłużnik będąc niewypłacalnym, stał się niewypłacalny w wyższym stopniu niż przed zawarciem umowy. Darowizna ta znacznie uszczupliła majątek dłużnika i tym samym ograniczyła możliwości zaspokojenia należności powoda. Sąd podkreślił, że pozwany jest synem dłużniczki A. O., w związku z czym strony umowy z 21 lipca 2009 r. są osobami bliskimi w rozumieniu art. 527 § 3 k.c. Na pozwanych spoczywał ciężar dowodu, że mimo istnienia stosunku bliskości, nie mieli wiedzy i przy zachowaniu należytej staranności nie mogli się dowiedzieć o świadomym pokrzywdzeniu wierzyciela przez dłużniczkę. Zarzutu takiego zresztą nie podnosili. W związku z tym domniemanie wynikające z tego przepisu nie zostało obalone. O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Powyższy wyrok zaskarżyli w całości apelacją pozwani zarzucając:

1. nierozpoznanie istoty sprawy polegające na zaniechaniu wyjaśnienia jej istoty poprzez nieprawidłowe przyjęcie, że strona powodowa rozliczyła część przedmiotowej umowy, tj. przekazany przez dłużników A. J. i A. O. pojazd marki F. (...) o nr rej. (...) na poczet istniejącej wierzytelności oraz pominięcie dowodu z przesłuchania świadka A. J. na tę okoliczność,
2. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 527 § 1 i § 3 k.c. poprzez przyjęcie, że dłużniczka A. O. działała z pokrzywdzeniem wierzyciela, a osoba trzecia – pozwani o tym wiedzieli lub przy zachowaniu należytej staranności mogli się dowiedzieć oraz że darowizna lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w N. przy ul. (...) spowodowała uszczuplenie majątku dłużniczki, zobowiązanej do spłaty długu solidarnie z A. J.,
3. naruszenie art. 531 § 2 k.c. poprzez przyjęcie, że pozwani wiedzieli, że czynność dłużniczki A. O. była podjęta z zamiarem pokrzywdzenia wierzyciela.

Skarżący wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości wraz z zasądzeniem od powoda na rzecz pozwanych kosztów procesu za obie instancje, względnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania i dopuszczenia przez ten Sąd dowodu z przesłuchania A. J..

Uzasadniając apelację skarżący wskazali, że błędne jest ustalenie Sądu, iż dłużniczka dokonując darowizny na rzecz pozwanych działała ze świadomością pokrzywdzenia powoda. Sąd pominął dowód z przesłuchania A. J. na okoliczność rozliczenia wartości zwróconego powodowi przez dłużników samochodu marki F. (...), przyjmując jedynie wyjaśnienia powoda. Tym samym nie wyjaśnił istotnej okoliczności, tj. wysokości należnego powodowi od dłużników świadczenia będącego wartością przedmiotu sporu. Zdaniem apelujących, dług w wysokości 40.000 zł nie istnieje. Podnoszone przez pozwanych zarzuty co do zasadności wysokości zadłużenia A. O. i A. J. względem powoda, winny zatem zostać przez Sąd wyjaśnione. Wysokość zobowiązania ma bowiem istotny wpływ na rozstrzygnięcie przedmiotowej sprawy. Dłużniczka czyniąc na rzecz pozwanych darowiznę w lipcu 2009 r. pozostawała w przeświadczeniu, że zaległość została w całości spłacona. Powód pomimo wezwań nie przedłożył dłużnikom rozliczenia ze sprzedaży samochodu F. (...). Wartość tego samochodu na dzień przekazania powodowi stanowiła kwotę 100.000 zł- taką wiedzę w dniu darowizny posiadała A. O.. Wiadomości takie posiadałby również Sąd, gdyby przesłuchał A. J..

Skarżący zwrócili też uwagę, że Sąd błędnie uznał, iż solidarna odpowiedzialność dłużników wynika z nakazu zapłaty. Nakaz ten został wydany dopiero w dniu 26 października 2009 r., w związku z tym w dacie darowizny nie był dłużnicze znany, nie został on zresztą zaskarżony z przyczyn przez nią niezawinionych. Dłużniczka dokonując darowizny nie działała zatem ze świadomością pokrzywdzenia powoda. Również pozwanie nie mieli takiej wiedzy i nie mogli jej posiadać nawet przy zachowaniu należytej staranności.

Powód zaskarżył zażaleniem rozstrzygnięcie Sądu I instancji w zakresie kosztów procesu i wniósł o zmianę postanowienia w tym zakresie, poprzez zasądzenie od pozwanych kosztów postępowania w kwocie 4.400 zł. W uzasadnieniu wskazał, że Sąd orzekając o kosztach na podstawie art. 98 k.p.c. zasądził na rzecz powoda kwotę 2.600 zł, na którą złożyły się m.in. koszty zastępstwa procesowego wynoszące 2.400 zł. Skarżący wskazał, że koszty sądowe w niniejszej sprawie wyniosły 2.000 zł, a nie jak błędnie przyjął Sąd 200 zł. Łączna kwota poniesionych przez powoda kosztów procesu to 4.400 zł, a nie jak błędnie ustalił Sąd Rejonowy – 2.600 zł.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanych kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wyrok Sądu I instancji jest prawidłowy. Apelacja jest bezzasadna, a wszystkie podniesione w niej zarzuty okazały się chybione.

Analizując zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia dotyczące wszystkich istotnych dla sprawy okoliczności. Ustalenia te znajdują potwierdzenie w materiale dowodowym zebranym w sprawie, a ich ocena dokonana została prawidłowo i wszechstronnie. Ocena ta nie budzi zastrzeżeń Sądu Okręgowego i mieści się w granicach swobodnej oceny dowodów. Sąd Okręgowy podziela wszystkie ustalenia Sądu I instancji, przyjmując je za podstawę własnych rozważań.

Nie jest zasadny zarzut nierozpoznania istoty sprawy poprzez nieprawidłowe ustalenia dotyczące rozliczenia samochodu F. (...), co miało być wynikiem zaniechania w zakresie przesłuchania na tę okoliczność w charakterze świadka A. J..

Należy podkreślić, że przekazanie samochodu na rozliczenie wierzytelności należało w sprawie do okoliczności bezspornych, dlatego wbrew zarzutom pozwanych, nie było podstaw do dopuszczania na tę okoliczność dowodu z zeznań świadka. Zeznania świadka nie stanowią podstawy do ustalania wartości przedmiotów majątkowych. Subiektywne przekonanie właściciela o wartości rzeczy nie może stanowić podstawy ustaleń Sądu. Pozwani przedłożyli do akt sprawy pełnomocnictwo, w którym dłużnik A. J. upoważnił powoda do sprzedaży w jego imieniu samochodu marki F. (...). W dokumencie tym, dłużnik wyraził zgodę na ustalenie ceny sprzedaży pojazdu w oparciu o jego wycenę dokonaną przez rzeczoznawcę (...), stanowiącą nie mniej niż 80% tej wyceny. Powołany rzeczoznawca wycenił wartość pojazdu na kwotę 45.900 zł. Wartość auta została zatem oszacowana na znacznie niższym poziomie, niż domagali się

tego w apelacji skarżący, którzy twierdzili, że samochód w chwili wydania wierzycielowi był wart 100.000 zł. Z umowy kredytu złotowego zawartej przez A. J. wynika, że cena nabycia pojazdu za gotówkę wynosi 82.000 zł. Rzecznik powołany dnia 24 marca 2009 r. wycenił go na 45.900 zł. Zatem zawarte w apelacji twierdzenie, że wartość pojazdu w chwili przekazania powodowi wynosiła 100.000 zł (a więc, że znacznie przewyższała kwotę zakupu, którą dłużnik A. J. musiał uiścić dwa lata wcześniej) nie znajduje także oparcia w świetle zasad doświadczenia życiowego. Nielogicznym byłoby przyjęcie, że w miarę upływu czasu i również poziomu zużycia, wartość samochodu wzrasta. Powszechnie wiadomo, że im samochód jest starszy, tym jego cena niższa. Pozwani w żaden sposób nie wykazali, by auto miało wartość wyższą od tej ustalonej przez rzeczoznawcę.

Zgodnie z art. 527 § 1 k.c., gdy skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć. Czynność prawna dłużnika jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, jeżeli skutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności (art. 527 § 2 k.c.). Zaskarżona może być tylko taka czynność prawna, której skutkiem jest zmniejszenie majątku dłużnika: albo z majątku tego coś ubyło, albo do majątku tego nie weszło to, co mogło i powinno wejść, gdyby czynność nie została dokonana. Jednocześnie ze zmianą w majątku dłużnika musi wiązać się uzyskanie korzyści majątkowej przez osobę trzecią. Korzyść ta może polegać na nabyciu rzeczy lub prawa albo na zwolnieniu z obowiązku. Nie każda czynność prawna powodująca zmniejszenie majątku dłużnika może być uznana za krzywdzącą wierzycieli. Nie będzie ona miała takiego charakteru wówczas, jeżeli dłużnik w zamian za swoje świadczenie otrzymał ekwiwalent, który nadal znajduje się w jego majątku lub posłużył mu do zaspokojenia wierzycieli. Niewypłacalność dłużnika w rozumieniu przepisów o skardze pauliańskiej oznacza bowiem stan majątku dłużnika, w którym egzekucja nie może przynieść zaspokojenia wierzytelności przysługującej przeciwko temu dłużnikowi i jest oceniana według chwili zaskarżenia czynności. Fakt dobrowolnego regulowania nawet przeważającej części zobowiązań nie ma zatem znaczenia dla oceny stanu niewypłacalności dłużnika, jeżeli w jego majątku brak jest składników majątkowych umożliwiających przymusowe zaspokojenie wierzytelności podlegającej ochronie.

W przedmiotowej sprawie dłużniczka A. O. dokonała czynności prawnej z osobami trzecimi - darowała lokal mieszkalny pozwanym. Dokonując czynności prawnej, w zamian za mieszkanie nie uzyskała żadnego ekwiwalentu. Nie budzi zatem wątpliwości, że skutkiem tej darowizny było znaczne uszczuplenie jej majątku. Miała ona też świadomość istniejącego zadłużenia. W związku z tym w ocenie Sądu Okręgowego, w niniejszej sprawie zostały spełnione wszystkie przesłanki, o których mowa w art. 527 k.c.

Również dalsze wywiedzione w apelacji zarzuty były bezskuteczne. Skarżący zarzucali naruszenie art. 527 k.c. poprzez uznanie przez Sąd I instancji, że wiedzieli oni o tym, że darowizna spowodowała uszczuplenie majątku lub powinni byli o tym wiedzieć. Okoliczność ta nie ma jednak znaczenia dla rozstrzygnięcia, a Sąd Rejonowy niepotrzebnie przeprowadził analizę art. 527 § 3 k.c. odnosząc ją do realiów przedmiotowej sprawy. Regulacja zawarta w art. 527 § 3 k.c. odnosi się bowiem do czynności prawnych odpłatnych, które w przedmiotowej sprawie nie miały miejsca. Przedmiotem postępowania jest bowiem uznanie za bezskuteczną umowy darowizny. W sprawie należało zatem odwołać się do art. 528 k.c. regulującego kwestię wpływu na ważność czynności prawnej świadomości osób, które otrzymały przysporzenie pod tytułem darmym. Zgodnie z treścią tego przepisu, jeżeli skutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie, wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną, chociażby osoba ta nie wiedziała i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. W sytuacji opisanej w art. 528 k.c. nie ma zatem potrzeby stosowania domniemań z art. 527 § 3 i 4 k.c. Do podważenia skuteczności czynności dokonanej pod tytułem darmym wystarczające jest spełnienie przesłanek z art. 527 § 1 i 2 k.c.

Dla uznania za bezskuteczną darowizny uczynionej na rzecz pozwanych, nie miało zatem znaczenia, czy zdawali sobie sprawę z zamiarów dłużniczki A. O. związanych z możliwością pokrzywdzenia wierzyciela. Pozwani otrzymali lokal mieszkalny w ramach umowy darowizny, dlatego też bez znaczenia był fakt, czy wiedzieli, a nawet czy

zachowując należyta staranność mogli się dowiedzieć o tym, że dłużniczka rozporządzając majątkiem działa na szkodę wierzyciela. Nieświadomość obdarowanych nie jest w takiej sytuacji przeszkodą do uznania takiej czynności prawnej za bezskuteczną.

Wbrew twierdzeniom skarżących, w sprawie nie można także mówić o naruszeniu art. 531 § 2 k.c., który stanowi, że w wypadku gdy osoba trzecia rozporządziła uzyskaną korzyścią, wierzyciel może wystąpić bezpośrednio przeciwko osobie, na której rzecz rozporządzenie nastąpiło, jeżeli osoba ta wiedziała o okolicznościach uzasadniających uznanie czynności dłużnika za bezskuteczną albo jeżeli rozporządzenie było nieodpłatne. Przepis ten nie znajduje zastosowania w niniejszym postępowaniu, ponieważ pozwani, czyli osoby trzecie w stosunku do dłużnika i wierzyciela w dalszym ciągu znajdują się w posiadaniu mieszkania będącego przedmiotem umowy, nie rozporządzili nim na rzecz kolejnej osoby. Regulacja ta miałaby zastosowanie tylko wówczas, gdyby pozwani wskutek czynności prawnej (sprzedaż, darowizna, itp.) przenieśli prawa do spornego mieszkania na kolejną osobę. Wówczas powodowi (wierzycielowi) przysługiwałoby roszczenie przeciwko kolejnemu nabywcy tego składnika majątkowego. W niniejszej sprawie sytuacja taka nie wystąpiła. Brak zatem podstaw do stosowania art. 531 § 2 k.c., a wywiedziony zarzut wynika z niezrozumienia istoty tej regulacji.

W związku z powyższym, skoro uszczuplenie majątku dłużniczki jest niewątpliwe, a zadłużenie zostało potwierdzone nie tylko stanowiskiem powoda, ale także późniejszym nakazem zapłaty, należy uznać, że zarzuty podniesione w apelacji są nieskuteczne, a apelacja podlega oddaleniu.

W tym stanie rzeczy, Sąd Okręgowy orzekł jak w pkt 1 sentencji na podstawie art. 385 k.p.c.

W pełni zasadne okazało się natomiast zażalenie powoda na rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania. Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo w całości i wskazał jedynie, że o kosztach orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. Przepis ten stanowi, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Z powyższego wynika, że zamiarem Sądu I instancji było przyznanie na rzecz powoda kosztów procesu w całości. Orzekając o zwrocie kosztów procesu Sąd Rejonowy wskazał, że zasądza kwotę 2.400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Łącznie przyznał powodowi kwotę 2.600 zł. Do kosztów zastępstwa prawnego Sąd, prawdopodobnie na skutek oczywistej omyłki, dodał zatem opłatę w kwocie 200 zł. Wartość przedmiotu sporu w przedmiotowej sprawie wynosiła 40.000 zł, w związku z czym należna opłata od pozwu stanowiła kwotę 2.000 zł. Powód wnosząc pozew uiszczył opłatę tej wysokości. Wobec powyższego, Sąd Okręgowy uwzględniając zażalenie, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. w pkt 2 sentencji, zmienił zaskarżone postanowienie w ten sposób, że kwotę 2.600 zł zastąpił kwotą 4.400 zł. Na podstawie art. 98 k.p.c. Sąd Okręgowy w pkt 3 sentencji zasądził od pozwanych na rzecz powoda kwotę 1.380 zł, tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego i zażaleniowego. Na tę kwotę złożyły się 1.200 zł opłaty za czynności radcy prawnego w postępowaniu apelacyjnym, 150 zł opłaty za czynności radcy prawnego w postępowaniu zażaleniowym (ustalone od wskazanej w zażaleniu wartości przedmiotu zaskarżenia) i 30 zł opłaty uiszczony od zażalenia.

(...)

(...)